

Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji naukowej
„Ponadnarodowa «milicja» Himmlera: lokalna współpraca
z oddziałami SS i policji w kontekście II wojny światowej”,
Toruń, 28–30 V 2014



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2014.072>

W dniach 28–30 maja 2014 roku w Toruniu odbyła się międzynarodowa konferencja pt. „Ponadnarodowa „milicja” Himmlera: Lokalna współpraca z oddziałami SS i policji w kontekście II wojny światowej”, zorganizowana przez trzy europejskie ośrodki uniwersyteckie – Instytut Historii i Archiwistyki UMK w Toruniu, Imre Kartész Kolleg w Jenie oraz UCD Centre for War Studies w Dublinie. W trwających trzy dni obradach udział wzięli znawcy powyższej tematyki z aż piętnastu krajów

świata: Polski, Niemiec, Irlandii, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Norwegii, Danii, Ukrainy, Litwy, Francji, Rumunii, Grecji, Stanów Zjednoczonych, Izraela i Singapuru. Konferencja została objęta patronatem honorowym Prezydenta Miasta Torunia – Michała Zaleskiego. Obrady odbywały się w Hotelu Uniwersyteckim w trzech językach – polskim, niemieckim i angielskim. Wszyscy uczestnicy obrad oraz goście konferencji mieli możliwość skorzystania z tłumaczenia simultanicznego.

Uroczyste otwarcie konferencji odbyło się 28 maja o godz. 17.30 w sali wykładowej Hotelu Uniwersyteckiego. Uczestników i gości powitali prof. dr hab. Jacek Gzella – Dziekan Wydziału Nauk Historycznych i prof. dr hab. Jacek Wijaczka – Dyrektor Instytutu Historii i Archiwistyki, który opowiedział krótko o idei i okolicznościach organizacji owej konferencji w Toruniu, życząc jednocześnie uczestnikom owocnych obrad. Zgromadzonych gości i prelegentów powitali także dr Jacek Młynarczyk (Toruń) i dr Jochen Böehler (Jena), z inicjatywy których owa konferencja została zorganizowana. W owym gronie, z przyczyn losowych, zabrakło prof. Roberta Gerwartha z Dublina, który był jednym z pomysłodawców konferencji.

Wykład inauguracyjny, który został urozmaicony przez zaprezentowany uczestnikom materiał fotograficzny, wygłosił Christopher Hale (Londyn/Singapur) – brytyjski dziennikarz, w Polsce znany przede wszystkim jako autor monografii *Kaci Hitlera. Brudny sekret Europy*, która poświęcona została niemieckim grupom operacyjnym oraz zagranicznym ochotnikom wspierającym III Rzeszę podczas II wojny światowej. Brytyjski badacz postawił sobie pytanie o motywację wolontariuszy wstępujących w szeregi Waffen-SS, wskazując jednocześnie na problemy w analizie poszczególnych przypadków ze względu na mnogość niezarejestrowanych ochotników. Poza tym Christopher Hale poruszył także istotny problem dotyczący postrzegania członków Waffen-SS i charakteru przypisywanej im roli. Jak bowiem zauważył – „milicja” Himmlera w oczach jednych uchodziła za elitę, która walczyła w słusznej sprawie przeciwko Sowietom, dla innych natomiast byli to zdrajcy i kolaboranci biorący udział w ludobójstwie.

Kolejny dzień obrad rozpoczęto od przedstawienia wprowadzenia do tematyki konferencji, które poświęcono zagadnieniu europeizacji SS. Owo wystąpienie przygotowane zostało przez Roberta Gerwartha i Jochena

Böhlera. Autorzy w swoim referacie wyszli od omówienia genezy powstania „milicji” Himmlera, już na początku zaznaczając, że pomysł zatrudnienia sił zagranicznych w okupowanych, sprzymierzonych lub innych krajach w celu wzmocnienia wysiłku wojennego III Rzeszy, nie był niczym nowym, gdyż tego typu działania Niemcy praktykowały już w czasie I wojny światowej. Następnie omówiono pokrótce historię i rolę SS oraz Waffen-SS, by w kolejnej części przejść do klęski Niemiec w II wojnie światowej i czasów powojennych, które dla ochotników Waffen-SS wcale nie były jednoznaczne z końcem kariery politycznej. Jak bowiem wskazano – byli zwolennicy Himmlera otrzymali szereg nowych możliwości i perspektywy nowej kariery. Podsumowaniem wystąpienia było zwrócenie uwagi na kwestie, które zostały także poruszone w dyskusjach w trakcie konferencji, tj. sieci międzynarodowe byłych esesmanów po 1945 roku czy problem ich procesów i amnestii.

W dalszej kolejności przystąpiono do wystąpień uczestników. Referat każdego z prelegentów został przyporządkowany do odpowiadającego mu pod względem tematycznym jednego z dziewięciu paneli. Pierwszy z nich poświęcony był „germańskim” ochotnikom z Europy Północno-Zachodniej (Norwegia, Dania, Szwecja, Holandia, Belgia Flamandzka). Peter Scharff Smith (Kopenhaga) oraz Claus Christensen (Kopenhaga), którym przyszło otworzyć obrady w tym panelu, przedstawili krótko koncepcję wyższości rasowej i szczególny status Germanów w ideologii rasowej SS. Następnie poruszono problem rekrutacji germańskich ochotników do niemieckiej służby wojskowej, co miało być motywowane chęcią zdobycia większych wpływów przez Himmlera w poszczególnych krajach, a także sposobem na rozwiązanie problemu niedoboru siły roboczej. W trakcie tego wystąpienia kilkakrotnie podkreślono, że rekruci z Europy Północno-Zachodniej dobrowolnie zgłaszali się w szeregi „milicji” Himmlera.

Problematyka poruszona w drugim panelu oscylowała wokół słowiańskich ochotników z Polski, Ukrainy i Białorusi. Jako pierwszy w tej części swój referat przedstawił Jacek Młynarczyk (Toruń), który skupił się na charakterystyce polskiej policji w czasie II wojny światowej. Na początku wystąpienia omówiony został podział administracyjny polskich terenów okupowanych przez Niemcy, co w konsekwencji umożliwiło wykazanie różnic w polityce ludnościowej praktykowanej na terenach wcielonych do

Rzeszy, gdzie do Wehrmachtu i Waffen-SS rekrutowano wyłącznie tych, którzy znaleźli się na DVL, i w Generalnym Gubernatorstwie, gdzie do zadań porządkowych zrekrutowano polską policję, tzw. policję granatową. Dalsza część wystąpienia skupiała się na szczegółowym omówieniu genezy powstania i zadań wykonywanych przez wspomnianą granatową policję. Leonid Rein (Jerozolima) w swoim referacie dokonał charakterystyki policji pomocniczej na Białorusi. Jak zauważył prelegent z Izraela, policja pomocnicza na Białorusi zaczęła funkcjonować na bardzo wczesnym etapie okupacji hitlerowskiej, a wpływ na to miały dwa czynniki: po pierwsze – rasowa ocena Białorusinów z punktu widzenia Himmlera, po drugie natomiast – chęć uzyskania jak największego wsparcia przy minimalnym wkładzie własnym. Kolejny prelegent – Andrii Bolianovskiy (Lwów) w swoim wystąpieniu skupił się na 14. Dywizji Grenadierów Waffen-SS „Galicja”, która, jak wspomniano w referacie, w 1941 roku była jedną z ponad trzydziestu dywizji Waffen-SS. Szeroko opisany został przebieg formowania tej jednostki oraz proces szkoleniowy, przez jaki musiał przejść każdy ochotnik. Prelegent podkreślił także, że idea tworzenia ukraińskiej siły zbrojnej była popierana przez niektórych Ukraińców tuż po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej.

Sesję poobiednią otworzył panel dotyczący „germańskich” ochotników z Europy Południowo-Wschodniej (Węgry, Rumunia, Słowenia). Pierwszym z referentów był Thomas Casagrande (Frankfurt nad Menem), który swoje wystąpienie rozpoczął od próby wyjaśnienia motywów, jakimi kierowali się ochotnicy wstępujący do Waffen-SS w Jugosławii, następnie zaś przeszedł do opisu wybranych działań, jakie prowadzili. Podsumowując swoje wystąpienie, Thomas Casagrande opisał pokrótce losy byłych członków „milicji” Himmlera, a także postrzeganie ich przez społeczeństwo zarówno w czasie II wojny światowej, jak i po jej zakończeniu. Z kolei Ottmar Traşcă (Kluż-Napoka) przedstawił charakterystykę rumuńskich Volksdeutschów, którzy stawali się członkami Wehrmachtu czy Waffen-SS. Struktura tego wystąpienia była bardzo zbliżona do poprzedniego, gdyż i w tym wypadku opisano proces powstawania rumuńskich oddziałów Waffen-SS, a także sposób rekrutacji ochotników. Ottmar Traşcă przeprowadził także szczegółową analizę ewidencji członków „milicji” Himmlera, dzięki czemu zobrazował zasięg opisywanego zjawiska.

Obrady w czwartej sekcji tematycznej dotyczyły „romańskich” ochotników z Francji, Włoch, Alzacji, Mozeli, Luksemburga i Belgii Walońskiej. Wystąpienie Jeana-Luca Leleu (Caen), które otwierało ten panel, skupiało się przede wszystkim na charakterystyce założeń politycznych i działań w trakcie II wojny światowej Léona Degrelle – belgijskiego oficera SS o poglądach nacjonalistyczno-faszystowskich. W kolejnej części swojego wystąpienia prelegent przedstawił okoliczności utworzenia w lipcu 1941 roku Legionu Walońskiego w ramach Wehrmachtu, do którego Degrelle wstąpił jako ochotnik w stopniu szeregowca (był zresztą pomysłodawcą założenia tej jednostki). Omówiony został także sposób rekrutacji nowych członków Legionu Walońskiego, a także jego funkcje polityczne i propagandowe. Drugi z prelegentów w tym panelu – Carlo Gentile (Kolonja) przedstawił referat dotyczący Włochów, którzy byli członkami jednostek SS w latach 1943–1945. Prelegent wzmiankował o udziale setek Włochów, którzy uczestniczyli już w wrześniu 1943 jako wolontariusze niemieckiego Wehrmachtu i Waffen-SS w czasie wojny na wszystkich frontach. Analizie poddano sposób wykorzystania tych jednostek w działaniach partyzantskich. Zbadany został także skład osobowy włoskiej „milicji” Himmlera, motywacja, jaką kierowali się ochotnicy, oraz stopień ich ideologizacji.

Ostatni tego dnia panel dotyczył ochotników z krajów bałtyckich (Finlandia, Estonia, Łotwa, Litwa). Ülle Kraft (Tallinn) przedstawiła przyczyny i zakres działań ochotników wstępujących do Waffen-SS w Estonii. Choć, jak prelegentka zaznaczyła w swoim referacie, motywacja każdego z nich była czymś indywidualnym, to można, jej zdaniem, wskazać czynniki, które miały znaczący wpływ na tak ochocze wstępowanie Estończyków do Waffen-SS. W czasie okupacji sowieckiej, która poprzedzała okupację niemiecką, wojsko estońskie zostało zlikwidowane, a duża część mężczyzn aresztowana i wywieziona do obozów jenieckich w Związku Sowieckim. Kiedy sytuacja polityczna zmieniła się latem 1941 roku, a ZSRR ogłosił mobilizację, Estończycy zaczęli rekrutować się jako wolontariusze do Waffen-SS. Godzien uwagi jest fakt, co podkreśliła prelegentka, że armia niemiecka była zainteresowana wykorzystaniem estońskich ochotników także po zakończeniu działań zbrojnych. Drugi referent w tym panelu – Arūnas Bubnys (Wilno) opisał historię litewskich batalionów policyjnych i innych jednostek paramilitarnych działających na terenie Litwy w czasie

II wojny światowej. Już od początku wojny bowiem wielu Litwinów angażowało się w walkę partyzancką wymierzoną w Armię Czerwoną, a kiedy wojska niemieckie wkraczały w 1941 roku na tereny Litwy, co zaznaczył prelegent, spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem miejscowej ludności. Referent szczegółowo opisał (utworzone z batalionów samoobrony) bataliony policji pomocniczej (Schutzmannschafts bataillon), ze szczególnym uwzględnieniem procesu rozrastania się tych jednostek, którego przyczyną były nadmierne wymagania niemieckiego potencjału wojennego.

Kolejny dzień obrad rozpoczął się sekcją, która podejmowała problematykę dowództwa SS analizowanego z perspektywy berlińskiej centrali. Wspólnie wygłoszony referat Martina Gutmanna (Lucerna) i Petera Blacka (Waszyngton) spotkał się z dużym zainteresowaniem publiczności, co potwierdziła także podjęta po nim dyskusja. Prelegenci bowiem skupili się teorii rasowej ukutej przez nazistowskie Niemcy i jej konfrontacji z rzeczywistością w czasie II wojny światowej. Peter Black zwrócił uwagę także na opozycję teoretyczną w poglądach Adolfa Hitlera i Heinricha Himmlera. Pierwszy z nich uważał, że Słowianie są niedostosowani ze względów rasowych, by wchodzić w skład „milicji” Himmlera, drugi zaś podjął działania mające na celu germanizowanie ludności i poszukiwanie korzeni niemieckich na Wschodzie, co umożliwiłoby mu wykorzystanie rdzennej ludności tych terenów.

Nie mniej interesujący był panel poświęcony muzułmańskim ochotnikom z Bośni, Chorwacji i Albanii. W przypadku Albańczyków w Waffen-SS, co było tematem wystąpienia Franziski Zaugg (Berno), formowanie dywizji złożonej z muzułmanów rozpoczęło się w kwietniu 1944 roku. Kartą przetargową, której użyli Niemcy, chcąc zwerbować jak największą ilość ochotników, była obietnica utworzenia tzw. Wielkiej Albanii, w skład której miałyby wejść Albania właściwa, Kosowo i zachodnia Macedonia. Jeśli chodzi o główny problem z muzułmańskimi członkami „milicji” Himmlera to, jak zauważa Franziska Zaugg, niezwykle częste były akty nieposłuszeństwa i dezercji motywowane innym rozumieniem wojny przez Albańczyków i Niemców, a także innymi zwyczajami wynikającymi z wyznawanej przez tych pierwszych religii. Alexander Korb (Leicester) i Xavier Bougarel z kolei skupili się na bośniackich muzułmanach – członkach Waffen-SS. W trakcie dyskusji po tym panelu przypomniano także postać Wielkiego Muftiego

Jerozolimy – Mohammada Amin el-Husseini, który religijnie i propagandowo wspierał tworzenie dywizji muzułmańskiej.

O „helleńskich” ochotnikach z Grecji opowiedzieli Georgos Antoniou (Saloniki) i Stratos Dordanas (Saloniki). Referenci rozpoczęli swoje przemówienie od opisania pierwszych kroków ludności greckiej w kierunku kolaboracji z wrogiem, posługując się charakterystyką przypadków, jakie miały miejsce w Salonikach i Atenach. W dalszej kolejności poruszono zagadnienie motywacji greckich ochotników, jednocześnie zastanawiając się nad tym, czy wstępowanie w szeregi „milicji” Himmlera było zjawiskiem powszechnym, czy wyłącznie marginalnym. Grecy historycy podali także szczegółowe dane statystyczne dotyczące liczby rekrutów na tym terenie. Swoje wystąpienie zakończyli opisaniem schyłku okresu okupacji i konkluzją dotyczącą strat, jakie poniosło greckie społeczeństwo w II wojnie światowej.

Ostatni panel konferencji „Ponadnarodowa «milicja» Himmlera... z tytułowo Okres powojenny: ściganie przez sądy i «kariery»”. Wystąpienia w tej części obrad rozpoczął Frank Seberechts (Antwerpia), który w centrum swoich badań postawił losy powojenne flamandzkich ochotników w armii niemieckiej. W tym referacie poruszono kwestie związane z procesami, jakie zaczęły wszczynać sądy wojenne już w 1944 roku wobec ochotników wstępujących do Waffen-SS. Jak zaznaczał Frank Seberechts – kary, na jakie skazywano członków „milicji” Himmlera, wielokrotnie były bardzo ciężkie – około czterech tysięcy przypadków flamandzkich procesów zakończyło się skazaniem na śmierć bądź dożywotnie pozbawienie wolności. Ci wojownicy, którzy dostali krótsze wyroki, po ich odbyciu zaczęli tworzyć powojenne organizacje weteranów – byłych wojowników frontu wschodniego. Gerald Steinacher (Lincoln), który także poruszył kwestię ścigania zbrodniarzy wojennych, zwrócił uwagę na rolę, jaką w owym czasie odegrały czynniki geograficzne i polityczne, które umiejętnie wykorzystane ułatwiały byłym wojownikom Himmlera ucieczkę. W ostatnim referacie wygłoszonym w tym panelu, którego autorem był Immo Rebitischek (Jena), zwrócono uwagę na trudności w ocenie postaw ochotników wstępujących do Waffen-SS, jakie nastęrczał władzom i urzędnikom sądowym system stalinowski, a później poststalinowski. Immo Rebitischek sformułował tezę, że ocena tego zjawiska podyktowana przez reżim sowiecki była

uwarunkowana propagandowymi korzyściami i potrzebami politycznymi ówczesnego systemu.

Międzynarodowa konferencja pt. „Ponadnarodowa «milicja» Himmlera: lokalna współpraca z oddziałami SS i policji w kontekście II wojny światowej”, która w maju 2014 roku odbyła się w Toruniu, pozwoliła na wymianę poglądów na temat ochotniczych oddziałów „milicji” Himmlera zarówno specjalistom z wielu krajów świata, jak i studentom, którzy żywo zaangażowali się w dyskusje. Podczas konferencji szukano odpowiedzi na pytania, kim byli nieniemieccy rekruci z Waffen-SS i z pomocniczych formacji policyjnych oraz co wiemy o formach ich współpracy. W wystąpieniach uczestników szczegółowo zostały omówione okoliczności tworzenia ochotniczej milicji Himmlera oraz przesłanki, jakimi kierowali się kandydaci z poszczególnych krajów, wstępując w ich szeregi. Poruszono także problem propagandy III Rzeszy, która kreując stereotyp „żydo-bolszewizmu” zagrażającego cywilizacji Zachodu, zachęcała do wzięcia udziału w krucjacie przeciwko niemu. W trakcie burzliwych dyskusji szukano także odpowiedzi na pytanie, czy osoby, które ochotniczo zaciągały się do tych formacji, rozumiały ideologię, którą w ten sposób popierały, oraz strategię działania samego Heinricha Himmlera. Ciekawym problemem poruszonym w trakcie konferencji była kwestia postrzegania zagranicznych oddziałów Waffen-SS. Jak się bowiem okazuje, w owym czasie „milicja” Himmlera – co szczególnie podkreślał Christopher Hale (Londyn/Singapur) w wykładzie inauguracyjnym – dla jednych była elitą społeczną, dla innych zaś zdradziecką formacją działającą na rzecz kolaboracji z wrogiem.

Podsumowaniem wszystkich referatów była końcowa dyskusja, której celem było zebranie wniosków płynących z trzydniowych obrad. Organizatorzy konferencji planują także wydanie monografii naukowej, w skład której będą wchodziły wygłoszone na niej referaty. Publikacja ukaże się w trzech językach – angielskim, niemieckim i polskim.

Alicja Bartnicka (Toruń)